

ANNA BERGER ur. 1915; Warszawa

| | |
|--------------------------------------|---|
| Tytuł fragmentu relacji | Żydzi wypiekali bajgle |
| Zakres terytorialny i czasowy | Lublin; dwudziestolecie międzywojenne |
| Słowa kluczowe | Lublin, Żydzi, przysmaki, bajgle, ceny, potrawy żydowskie, kuchnia żydowska |

Żydzi wypiekali bajgle

Za Bramą Krakowską Żydzi wypiekali bajgle. To było coś tak wspaniałego, to były obwarzanki robione z mąki, osłodzone, gotowane, a potem pieczone w piecu. To było pyszne, chrupiące. I tak: "Nastała noc głucha, w latarni wiatr dmucha, kto pieśni mej słucha, sam chyba czart, Kupujcie bajgli, gorące bajgli, od biednej Sajgli, kupujcie je". I to kosztowało, ten bajgiel kosztował 5 groszy. Przed wojną 30 groszy kosztował kurczak, 30 groszy, jajko kosztowało 1,5 grosza, litr mleka kosztował 5 groszy. Jeśli ktoś zarabiał sto złotych, to mógł przeżyć cały miesiąc za sto złotych. Mama Hafki Nansztajnowny kupowała rybki, o takie malutkie rybki i te rybki siekała ze wszystkim, siekała tasakiem, miała taką perukę, była wspaniała ta jej matka, chudziutka taka Żydóweczka. I potem robiła z tego kotlety i smażyła. Ja zawsze do niej chodziłam. Codziennie chodziłam, bo ona mieszkała naprzeciwko Okopowej, trzy domy ode mnie.

| | |
|-------------------------|--|
| Data i miejsce nagrania | 2000-10-17, Lublin |
| Rozmawiał/a | Milena Migut |
| Transkrypcja | Marta Kubiszyn |
| Prawa | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |